



Rektor

Warszawa, 8 grudnia 2021 r.

Jego Magnificencja
prof. dr hab. Sławomir Bukowski
Rektor Uniwersytetu Technologiczno-
Humanistycznego w Radomiu

Pan
Włodzimierz Dobrowolski
Przedstawiciel Społecznego Komitetu
Inicjatywnego obchodów 40. rocznicy
strajku w WSI w Radomiu, były rzecznik
prasowy Komitetu Strajkowego NZS w
WSI

Jego Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze, Szanowny Panie Rzeczniku, Szanowni Uczestnicy Strajku z 1981 roku w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu, Bohaterzy ówczesnego protestu, Szanowni Państwo,

w związku z uroczystymi oficjalnymi obchodami 9 grudnia 2021 r. na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym w Radomiu 40. rocznicy strajku w radomskiej WSI w imieniu własnym i całej społeczności akademickiej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie pragnę wyrazić podziękowania za tamtą akcję protestacyjną, która rozpałała na ponad 70 uczelniach i wśród około stu tysięcy studentów w Polsce walkę o samorządność i wolność akademicką, o wolność i demokrację w naszym kraju.

Ówczesny rzecznik prasowy Komitetu Strajkowego w WSI Włodzimierz Dobrowolski osobiście był w ówczesnej Szkole Głównej Planowania i Statystyki, gdy 16 listopada 1981 r. studenci zagłosowali za strajkiem i okupacją budynku SGPiS. Pan Dobrowolski był też z nami 24 listopada br. podczas XIII posiedzenia Senatu SGH kadencji 2020-24, gdy upamiętniliśmy na naszej uczelni 40. rocznicę strajku w radomskiej WSI oraz strajku

pracowników i studentów SGPiS – jedyne go takiego w Polsce. Podczas swojego wystąpienia zwrócił uwagę, by pamiętać o źródłach inspiracji, jaką była akcja strajkowa w WSI, oraz o tym, że ani wolności akademickiej, ani samorządności akademickiej, tak jak ogólnie pojmowanej wolności, nie uzyskuje się raz na zawsze. Jako rektor SGH podpisuje się pod tym przesłaniem obiema rękami.

Strajk okupacyjny w WSI, trwający 49 dni, od 26 października 1981 roku do wybuchu stanu wojennego 13 grudnia, był najdłuższym tego typu protestem w okresie PRL. Radomski strajk stał się jednocześnie detonatorem konfliktu ogólnopolskiego, demonstracji masowego niezadowolenia społeczności wyższych uczelni ze stanu prac nad ustawą o szkolnictwie wyższym. Strajki studenckie, które przetoczyły się wówczas przez całą Polskę, były także wielką manifestacją solidarności, wspólnym wysiłkiem całego środowiska akademickiego na rzecz wspomnianej już wolności i samorządności uczelni wyższych. W tamtych czasach bowiem słowo „solidarność” miało znaczenie i kryła się za nim odważna i niezłomna postawa, dzięki której jako pierwsi w Europie Środkowo-Wschodniej wywalczyliśmy wolność i demokrację. Nie wolno nam o tym zapominać. Musimy nie tylko od święta, ale i na co dzień dawać świadectwo pamięci zarówno o wydarzeniach, jak i o bohaterach tamtych czasów. W imieniu własnym i całej rodziny SGH jeszcze raz ogromnie dziękuję wszystkim uczestnikom strajków z 1981 roku za odwagę, niezłomność i nadanie znaczenia słowu „solidarność”.

Z wyrazami szacunku



dr hab. Piotr Wachowiak, prof. SGH
Rektor SGH